Wydanie południowe.

„GŁOS NARODU"
Wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 12-tej w południe i o godzinie 6-tej wieczorem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6, za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie niemieckiem kwartalnie kor. 10; w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za dwurazową wysyłkę dziennie dopłaca się 60 hal. miesięcznie. Zmiana adresu: 40 hal.

WYCHODZI DWA RAZY DZIENNIE Cena 6 halerzy WYCHODZI DWA RAZY DZIENNIE.

GŁOS NARODU

Dziennik polityczny założony w r. 1892 przez JÓZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

„GŁOS NARODU"
Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.
Numer połudn. 10 hal. wieczorny 4 hal. Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty, franco do Administracji „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchji i w państwie niemieckiem. Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcja niezwraca. Adres Red.: Ul. św. Krzyża l. 7. Adres tel. „Głos Narodu" Kraków. Tel. Nr. 190

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje kierownik tego działu p. WŁODZIMIERZ STRYCHARSKI w biurze inseratowem „Głosu Narodu", róg ul. św. Krzyża i Mikołajskiej l. 79 Od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 16 halerzy, za każdy nast. p y raz 12 hal., s ła tabe aryczny, liczbowy, od w ersza 30 h. za pierwszy raz każdy następny 12 hal. — Nadesłane po 60 hal. od wiersza za każdy raz. — Nekrologi itd. 0 a'. Zami scowe ogłoszenia przyjmuje we Lwowie S. Sokołowski, Pasaż Hausmanna, w Wiedniu Haasenstein & Vogler, M. Opelik, M. Dukes, M. Schalek, E. Braun, Kutschera & Schleri, R. Moses, Friedl, w Berlinie F. E. Cos, w Budapeszcie J. Leopold, w Paryżu de Raczkowski 14 Cite de Trevise, John F. Jones & Cie.

Nr. 112. Kraków, poniedziałek 11 marca 1907 r. ROK XV.

Jubileusz Orzeszkowej.

Społeczeństwo polskie święci jubileusz pracy jednej z najbardziej utalentowanych, najpracowitszych i najpopularniejszych swoich autorek. Eliza Orzeszkowa, ożywia polską niwę literacką od lat 40 tworami swego pióra, których wybitnem znamieniem, jest nietylko ich niepowszednia literacka wartość, ale przedewszystkiem szlachetna myśl, uczciwa, choć nie zawsze trafna tendencya i głęboka miłość ojczyzny. Talent Orzeszkowej rozwijał się w czasie kiedy ucisk języka polskiego i narodowości polskiej pod zaborem rosyjskim, doszedł do najwyższego naprężenia, kiedy barbarzyńska i niekulturalna cenzura, zamknęła wszelką możność swobodnego wypowiadania się drukiem. Wówczas polscy pisarze byli zmuszeni tak osłaniać swoje myśli, aby tylko polska publiczność zrozumiała prawdziwe ich znaczenie. W tej trudnej sztuce, Orzeszkowa doszła do prawdziwej doskonałości, a jej powieści pochodzące z tej epoki, kryją cały narodowy program ówczesnej doby, dla sfery ziemiańskiej, przedstawiony w formie zajmujących i pozornie pod względem politycznym niewinnych opowiadań.

Do tej samej epoki należą złudzenia żydowskie znakomitej autorki, które można zrozumieć i ocenić jedynie na tle specyalnych stosunków litewskich. Ożywiona nadziejami, których pierwiastki znaleźć można jeszcze w „Panu Tadeuszu", wysnuła autorka z własnej wyobraźni idealne postaci żydów, a jej Ezofowicz i Rakower stali się niejako symbolami żydowskiej asymulacyi z polskiem społeczeństwem. Nieubłagana, zimna rzeczywistość kłam zadała tym rojeniom, a gdy przyszła chwila próby, wszyscy litewscy Ezofowicze i Rakowerzy połączyli się solidarnie w jeden wrogi Polakom obóz... Było to niezawodnie dotkliwe rozczarowanie dla sędziwej autorki, która też w ostatnich swych utworach nie tyka już wcale kwestyi żydowskiej...

Po za tą omyłką program narodowy Orzeszkowej jest zawsze pewny, jasny, rozumny na najlepszych tradycyach oparty, religijny i etyczny, a przytem przesiąknięty gorącą miłością ludu.

Ona jedna z pierwszych, a może najpraktyczniej i najprościej, wykazała konieczność dążenia do solidaryzowania wszystkich warstw narodu, do działania na lud i do pozyskania tego ludu, — na Litwie, — dla polskiej kultury. Ona również, wśród ogólnej apatyi i zwątpienia, podtrzymywała narodowego ducha, i wiarę w lepszą przyszłość, gromiąc przytem surowo, ale serdecznie nasze społeczne i towarzyskie przywary. Jej wpływ w tym kierunku był tem skuteczniejszy, że płynął ze źródeł artystycznego natchnienia, w ogóle więc rola, którą odegrała w naszem narodowem życiu, zwłaszcza na kresach, daje jej wszelkie prawo do wdzięczności i miłości rodaków.

———oooOooo———

Duma w liczbach.

Jakkolwiek komplet posłów nowej Dumy nie jest jeszcze pełny, (nie dokonano wyboru około 30 posłów), jednakże dzienniki rosyjskie starają się już w świetle liczb możliwie dokładnie oświetlić fizjonomię nowego parlamentu rosyjskiego. Bardzo szczegółowe dane, dotyczące 462 posłów (komplet Dumy wynosi 524 posłów) podaje p. M. K., w „Rusi". Z zestawień jego przytaczamy niektóre poniżej, zaznaczając wszakże, iż mogą one uledz następnie pewnym zmianom.

Otóż przedewszystkiem, jak zaznacza p. M. K., w Dumie reprezentowanych będzie 21 narodowości, a mianowicie:

	%	Było poprzednio
Wielkorusów	259 (51.8)	265 (59.1)
Polaków	43 (8.6)	51 (11.3)
Tatarów	16 (3.2)	8 (1 8)
Rusinów	15 (8.2)	72 (13.8)
Ormian	9 (1.8)	—
Białorusów	8 (1.9)	12 (2.9)
Litwinów	7 (1.4)	10 (2.2)
Estów	5 (1.0)	4 (0.9)
Żydów	5 (1.0)	13 (2.8)
Łotyszów	4 (0.8)	6 (1.3)
Niemców	2 (0.4)	4 (0.9)
Mołdawian	2 (0.4)	1 (0.2)
Baszkirów	1 (0.2)	4 (0.9)
Kirgizów	1 (0.2)	1 (0.2)
Mordwinów	1 (0.2)	2 (0.4)
Sartów	1 (0.2)	—
Czechów	1 (0.2)	—
Czeczeńców	1 (0.2)	1 (1.2)
Czuwaszów	1 (0·2)	1 (0.2)
Finów	1 (0.2	—

W ten sposób Wielkorosjanie stanowią połowę posłów, druga połowa przypada na inne narodowości, wśród których Polacy stanowią najliczniejszą grupę. Grupa ta zmiejszyła się nieco, ale daleko wyższej redukcji uległy inne, a szczególnie Rusini (czterokrotnie), Litwini, Białorusy, żydzi ($3^1/_2$ raza); natomiast wzrosły grupy: Ormian i Tatarów (dwukrotnie).

Interesujące, jakolwiek niepełne, jest zestawienie posłów pod względem stanów:

	%	Było poprzednio
Szlachty	61 (12.2)	164 (36.7)
Duchownych	13 (2.6)	14 (3 3)
Kozaków	18 (3.6)	12 (3.6)
Włościan	143 (28.6)	204 (45.5)

Pod względem wyznaniowym Duma dzieli się w sposób następujący:

Prawosławnych	301 (60.2)	339 (75.6)
Staroobrzędowców	2 (0.4)	4 (0.8)
Katolików	49 (6.8)	63 (14.0)
Ewangielików	12 (2.4)	14 (3.1)
Żydów	3 (0.6)	11 (2.7)
Mahometan	26 (5.2)	14 (3.1)

Niemniej ciekawym, jakkolwiek niedokładnym, jest podział posłów według cenzusu naukowego. Pod tym względem poziom nowej Dumy nieco się obniżył. Mianowicie z wyższem wykształceniem jest obecnie 111 posłów (24 prc.), gdy poprzednio posłów takich było 189 (czyli 42.1 prc). Ze średniem wykształceniem jest 38 osób (7.6 prc.), było zaś poprzednio 62 (13.8 prc.); z niższym 59 osób (11.6 prc.), było 111 (24.7 prc); z domowem wykształceniem jest 55 osób (11 prc.), a było 84 (18.9 prc.). Natomiast jest obecnie bardzo dużo osób bez cenzusu naukowego, lub z cenzusem wątpliwym. Niepiśmiennych jest jeden poseł, a poprzednio było takich dwóch.

„Riecz" według biografji 190 członków Dumy dorzuca jeszcze do tej liczbowej charakterystyki kilka nowych rysów.

Przedewszystkiem pod względem wieku:

	prc.	Było prc.
do lat 30	16.7	7.3
od 30 do 40	39 9	40.4
od 40 do 50	29.7	37.2
50 lat i więcej	9.7	15.1

Znaczna jest podobno grupa młodzieży od 25 do 29 lat, szczególniej wśród włościan.

Jeszcze jeden rys charakterystyczny: na 190 deputowanych 66 czyli około 34 prc. jest karanych w drodze administracyjnej. Jeden z posłów włościańskich z gub. Symbirskiej, Sytin, znajdował się pod dozorem policji 23 lata; jednemu z posłów groziła w procesie politycznym kara śmierci.

———oooOooo———

Pożyczka a nie podwyżka dodatków

Wydział kraj. przedkładając projekt podwyższenia płac nauczycieli, proponował, aby polepszenie to weszło w życie dopiero z dniem 1 stycznia 1908 a celem pokrycia wynikającego stąd wydatku, odpowiednio podwyższono dodatki krajowe. Komisya szkolna w porozumieniu z komisyą budżetową, nie chcąc odwlekać poprawy bytu nauczycieli, postanowiły, iż podwyższenie winno nastąpić już od lipca br. tem samem więc wydatek ten za drugie półrocze rb. musi znaleźć jakieś pokrycie.

W komisyi budżetowej objawiło się też zapatrywanie, że należy już teraz przedłożyć sejmowi wniosek podwyższenia dodatku krajowego o 6 h. od korony. Większość komisyi atoli po kilkugodzinnej dyskusyi zgodnie z wnioskiem generalnego sprawozdawcy budżetu posła dr. J. Milewskiego uchwaliła, aby wydatki na podwyższenie płac nauczycieli ludowych w drugiem półroczu 1907, jakoteż wogóle niedobór budżetowy na rok 1907 pokryto nie przez podwyższ. dodatk. krajowych, ale krótkoterminową pożyczką a wydział kraj. przedłożył na najbliższej sesyi projekt przyszłego finansowego pokrycia niedoboru budżetowego na rok 1908.

Sejm zapewne pójdzie za zdaniem większości

komisyi budżetowej i na rok bieżący dodatki krajowe nie zostaną podwyższone.

Uchwała komisyi jest zgodna ze znanym wnioskiem centrum, który również żąda, aby wydatek na podwyższenie płac nauczycielskich pokryć na razie pożyczką aż do uwolnienia funduszu propinacyjnego.

Kronika.

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Kraków, dnia 11 marca 1907 r 1

—o—

„Wieczór Rozmaitości“. Pod taką nazwą odbędzie się d. 17 marca niezwykle interesujący raut, którego urządzeniem zajmuje się Krakowskie Koło Związku Pomocy Narodowej. Dochód z tego wieczoru zasili tak niezbędne, a wciąż niewystarczające fundusze na zapomogi dla wychodźców z obu zaborów. Już sam cel powinien zapewnić rautowi powodzenie i poparcie szerszych kół. Niemniej jednak komitet urządzający dokłada wszelkich starań, aby “Wieczór Rozmaitości“ uczynić jaknajbardziej interesującym. W tym celu, oprócz bogatego programu wokalno-muzycznego, w wykonaniu którego wezmą udział wybitne siły artystyczne naszego miasta, raut będzie obfitować w szereg najrozmaitszych atrakcji. Między innemi przygotowano już cykl obrazów niknących, odtwarzających dzieła znakomitych malarzy polskich. Niektóre z tych świetlnych projekcji będą ilustrowane stosowną deklamacya, co złoży się na całość, pełną wrażeń estetycznych i podniosłego nastroju. Po zatem komitet przygotowuje cały szereg najrozmaitszych niespodzianek, jak naprzykład kosze szczęśia, tani i smaczny bufet itp. Przez cały czas zabawy przygrywać będzie orkiestra „.Harmonji“

Dalsze szczegóły o „.Wieczorze rozmaitości“ podamy niebawem.

— **Powszechne Wykłady Uniwersyteckie.** Wykład dr. Józefa Flacha dziś 11 marca i dr. Z. Jachimeckiego we środę dn. 13 marca odbędą się wyjątkowo o godz. 7.

— **Z cechów.** Na odbytem w kole mieszczańskiem walnem zgromadzeniu majstrów stolarskich i bednarskich, wybrano starszym cechu p. Jana Wolnego, zaś podstarszym p. Leopolda Tarczyńskiego.

— **Pierwsza Spółka spożywcza w Krakowie.** W sali Rady powiatowej odbyło się wczoraj zebranie tymczasowego komitetu i członków tego stowarzyszenia pod przewodnictwem dra Kwaśniewskiego. Zgromadzenie uchwaliło statut Spółki oraz wybrało komitet do zarejestrowania Spółki, złożony z dra Kwaśniewskiego dra Rowińskiego i pani Sikorskiej. Wśród dyskusyi, w której udział brali: pani Sikorska, p.p. Tabaczyński, Ciompa, prof. dr. N. Cybulski, mecenas dr Dadlez, dr Waligórski i inni, uchwalono, aby obecnie już Spółka została zarejestrowaną, zaś otwarcie sklepu spożywczego odroczono do chwili, kiedy Stowarzyszenie dojdzie do liczby 500 członków, Przedtem odbędzie się ogólne Zgromadzenie członków, które wybierze Radę nadzorczą i Zarząd.

— **Nowe postanowienia pocztowe.** Z dniem 1 marca 1907 weszło w życie nowe rozporządzenie ministerstw handlu, skarbu i kolei z dnia 10 lutego 1907, mocą którego zarząd ekonomatu pocztowego w Wiedniu wydawać będzie odtąd tylko statystyczne znaczki wartościowe nowego nakładu, znaczków zaś takich dawnego nakładu można wprawdzie używać dalej, jednakże za nowe wymieniać się ich nie będzie.

Co do wypełniania takich deklaracyj statystycznych do pakietów przeznaczonych na wywóz za granicę, może się publiczność informować w każdym urzędzie pocztowym, gdzie znajduje się spis towarów z oznaczeniem liczby sta tystycznej, a zresztą objaśnienia umieszczone na odwrotnej stronie tych deklaracyj pouczają interesowanych w jaki sposób mają wypełniać pojedyncze rubryki. Zwraca się wreszcie uwagę na postanowienie wedle którego wykraczający przeciw tej ustawie, względnie przepisom wykonawczym co do nienależytego wystawiania wspomnianych deklaracyj statystycznych, karani będą grzywnami od 4 do 100 koron.

— **Jarmark** na konie szlachetne rozpoczął się dziś na Groblach. Wobec tego że konie rozmieszczone są po hotelowych i prywatnych stajniach liczbę ich dopiero będzie można oznaczyć po spisaniu przez komisarjat targowy. Na początku jarmarku, który potrwa do piątku, ruch nie wielki. Jutro targ na konie włościańskie i robocze.

— **Walne zgromadzenie członków Sokoła krakowskiego** odbędzie się dnia 14 kwietnia b. r. po południu. W myśl statutu, wnioski członków winny być zgłaszane do wydziału najpóźniej do 1 kwietnia b. r.

— **Debiut p. Daszyńskiego.** W sali hotelu Kleina odbyło się w niedzielę zgromadzenie pod przewodnictwem dra Zygm. Marka w obec przeszło 300 osób, w czem było 80 pr. żydów. P. Daszyński wygłosił swój znany program jako kandydata na posła z dzielnicy — Wola. W dyskusyi zabrał najpierw głos dr Goldberg, który zarzucał mu, że jako poseł, poparty przedewszystkiem przez żydów, za mało bronił spraw żydowskich. Z drugiej strony p. F. Strożyński zarzucał p. Daszyńzkiemu zupełne pomijanie spraw i interesów chrześcijańskich...!

— **Z Czytelni katolickiej.** Tegoroczne wybory do Zarządu Czytelni katolickiej wypadły, jak następuje: prezes: p. dr. Kazimierz Lubecki, Szambelan Jego Świątobl., wice prezes: ks. dr. Władysław Vrana, sekretarz: p. dr. Władysław Markiewicz, skarbnik: p. Leon Kopciński bibliotekarz i gospodarz: p. Marjan Bartynowski.

— **W Kole art. literackiem,** odbędzie się we środę dn. 13. b. m. z okazji uroczystości jubileuszu E. Orzeszkowej, wielki koncert o bogatym programie. Dzięki gotowości prof. Hoborskiego, część wokalną wykonają uczniowie jego, jak: pp. Mayerowna, Czerwińska, Urbańczykówna i Filipkówna, oraz panowie: Koszko, Olszan i Zopott Prócz solowych numerów, wykonanym będzie tercet na trzy soprany, oraz kwintet z „cosi fan tutte‘ Mozarta.

Panna Drozdowska pianistka, uczennica Leszetyckiego, i p. prof. Skarzyński, wiolonczelista, przyrzekł również cenny współudział. Wstęp wolny dla wszystkich za opłatą 1. kor. Początek **o godz.: pół do 8 wieczorem..**

— **Z teatru.** Przedstawienie sobotnie było poświęcone uczczeniu jubileuszu Orzeszkowej. Wystawiono „Harde dusze“ ,znaną doskonałą przeróbkę Z. Sarneckiego, z pięknej powieści Orzeszkowej p. t. „Bene nate“. Publicznosć zapełniła widownię, a po pierwszym akcie, udała się do westibulu, gdzie przed biustem jubilatki, przemówił do zgromadzonych imieniem jubileuszowego komitetu dr. Flach.

Wykonanie sztuki nie stało wcale na wysokości chwili. Rola Salusi nie odpowiada rodzajowi talentu pani Przybyłko-Potockiej, a inni artyści nie byli dość przygotowani. Nasuwały się z tego powodu niemiłe porównania z dawniejszą świetną obsadą.

— **Jubileusz Orzeszkowej** obchodziło wczoraj także Kółko filologiczne, ale z bogatego programu obchodu ocalał jedynie odczyt p. Potockiego. Rektor Morawski, który miał wygłosić wstępne słowo wyjechał do Lwowa, a chór akademicki, który miał śpiewać, do Zakopanego. Pani Solska wprawdzie nie wyjechała, ale deklamować nie mogła. Słowem program wypadł bardzo skromnie.

— Ciekawa konferencja o „Pieśni ludowej

Bracia Karamazow.

—o—

27) — (Ciąg dalszy)

Stary Grigor, o którym wspominaliśmy już poprzednio, był człowiek twardy, niewzruszony idący uparcie do celu, który sobie postawił, skoro tylko raz cel taki uznał za słuszny. Ogólnie biorąc był uczciwy i nieprzedajny. Żona jego Marta ulegała całe życie żelaznej woli męża. Raz tylko jeden w czasie uwłaszczenia chłopów nalegała na niego usilnie, aby porzucić Fedora Pawłowicza i przenieść się do Moskwy dla założenia tam jakiegobądź sklepiku. Ale Grigor postanowił wówczas raz na zawsze, że obowiązkiem jego jest pozostać przy dawnym panu. Twierdził, że baba bredzi, jak każda baba, bo wszystkie są z natury nieuczciwe“ i — został na miejscu.

— Czy ty rozumiesz, co to obowiązek? — pytał surowo Marty.

— Doskonale rozumiem, ale nie widzę wcale, żeby to był jaki dla nas obowiązek zostawać tutaj — protestowała kobieta.

— Możesz sobie nie rozumieć, a przecie zostaniemy. Tymczasem milcz.

Tak się też i stało.

Fedor Pawłowicz wyznaczył im nie wielką pensję miesięczną, którą im zresztą dość regularnie wypłacał. Przytem Grigor wiedział, że ma wpływ na swego pana.

Stary Karamazow, człowiek chytry i bardzo wytrzymały, a nawet twardy w niektórych okolicznościach życia, miewał także momenta niezwykłej słabości, z czego zdawał sobie sprawę; a słabości tej swojej lękał się niezmiernie.

Człowiek tak nieposzlakowanej wierności jak Grigor, był dla niego niezmiernie drogocennym skarbem. W ciągu długoletniej swej karjery Fedor Pawłowicz narażał się nieraz na poważne niebezpieczeństwa, z których wybawiał go zwykle Grigor, robiąc mu później surowe uwagi z powodu niewłaściwego jego postępowania. Parę razy groziło mu n. p. bicie i to nie lada bicie, ale to nie było jeszcze najgorsze. Zdarzały się nie raz w życiu jego bardzo zawiłe i skomplikowane trudności i wtedy to zwłaszcza odczuwał on niewypowiedziane zadowolenie z możności oparcia się na blizkiej i tak bezwzględnie wiernej sobie istocie. Prócz tego, będąc pijanym, doświadczał on niekiedy przejmujących wewnętrznych trwóg. “Dusza mi prawie z gardła ucieka“—mawiał wówczas sam o sobie. Miło mu było wtedy wiedzieć, że blizko choć nie pod jednym dachem, ale tam, w oficynie, znajduje się ktoś przyjazny, oddany, a przytem tak zupełnie inny jak on: — uczciwy, spokojny nie rozpustny i gotów bronić go w każdej chwili... od czego? sam dobrze nie wiedział, ale od czegoś. czy kogoś strasznego i groźnego. Podobne uczucia uspokojenia budziła w nim także obecność Aloszy, którego w dodatku pokochał i to tak, że sam musiał przed sobą przyznać, że od chwili poznania tego swego najmłodszego syna, zaczyna pojmować rzeczy, dawniej zupełnie dla siebie niezrozumiałe.

Wspominaliśmy już poprzednio, że stary Grigor otaczał szczególniejszą sympatją i opieką drugą żonę swego pana, t. zw. klikuszę. Uczucie to przetrwało i po jej śmierci i z czasem przeszło w pełne czci uwielbienie, tak, że nie zniósłby najmniejszej lekkomyślnej wzmianki o zmarłej, której pamięć przechowywał wiernie. Wogóle uczucia były w nim dziwnie stałe i uparte, mimo że nie okazywał ich na zewnątrz. Tak n. p. trudno było na pozór osądzić, czy kocha żonę swoją Martę Ignatiewnę, do której był przecież głęboko przywiązany. Kobieta ta, mimo to że bardzo rozsądna i w sprawach codziennego życia o wiele praktyczniejsza od męża, ulegała mu bezwzględnie od pierwszych dni małżeństwa. Mówili do siebie bardzo niewiele, bo Grigor był z natury bardzo milczący, a żona zastosowała się do niego, zrozumiawszy prędko, że jej małomówność staje się w oczach męża dowodem rozumu. Grigor nie bijał nigdy żony. Zdarzyło mu się to raz jeden tylko w pierwszym roku pożycia, gdy Marta młoda jeszcze wówczas kobieta, znajdując się wraz z całą gromadą na poczęstunku we dworze, pozwoliła sobie wyróżnić się z całego grona towarzyszek i odtańczyła jeden taniec nie po wiejsku bynajmniej, ale tak, jak wyuczono ją we dworze, gdy służyła w bogatym domu Mjusowych. Grigor przypatrzył się temu popisowi swojej żony, a gdy wróciła do domu, wybił ją, niezbyt wprawdzie mocno, i targnął parę razy za włosy, dla pouczenia jej o zdrożności jej postępku. Marta też od tego czasu zaniechała zupełnie popisów tanecznych.

Dzieci nie mieli. W pierwszym roku wprawdzie urodził się im chłopczyk, ale umarł po dwóch tygodniach, a w dodatku miał 6 palców u ręki, co Grigor uważał za jakiś osobliwy znak tak dalece, że miał wątpliwości, czy dziecko ma być wogóle chrzczone. Po śmierci tego synka, Grigor, który miał zawsze skłonność do pewnego rodzaju mistycyzmu, stał się poważniejszym jeszcze i uroczystszym niż dawniej. Czytywał bardzo pilnie “żywoty świętych“, a także stary zbiór kazań średniowiecznych i przypowieści, pisany w stylu mało zrozumiałym i dla tego może szczególnie czczony. Dzieci lubił zawsze bardzo i, jak już wspominaliśmy poprzednio, wypiastował na własnych rękach wszystkich z kolei synów‚Fedora Pawłowicza. — W jakiś czas po śmierci swego dziecka, Marta Ignatiewna obudziła się w nocy, a usłyszawszy dochodzący z za okna jak gdyby jęk jakiś, czy płacz, zbudziła strwożona męża. Grigor, wyszedłszy na ganek, począł nasłuchiwać, a idąc w kierunku głosu w głąb ogrodu, znalazł w stojącej tam łazience chorą, jęczącą kobietę. Przypatrzywszy się jej bliżej, poznał, że to była znana w całem mieście dziewczyna—niemowa, idjotka, którą żywiono z litości. Nieszczęśliwa blizka już była skonania, obok niej zaś leżał nowonarodzony chłopczyk.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

francuskiej" ilustrowana śpiewem odbędzie się w lokalu Koła artystyczno literackiego (ulica Wiślna l. 5) dnia 14 b. m. o godz. 8 wieczór. Konferensistą pianistą i śpiewakiem w jednej osobie jest Francuz, pan René Delbost, profesor literatury i dykcyi w instytucie Saint-Germain w Paryżu.

Raz lub dwa razy do roku urządza on swoje literacko-artystyczne tourneés po znaczniejszych miastach zachodniej Europy, a jego konferencje zyskują coraz szerszy zastęp wielbicieli.

Konferencje takie łączy on nietylko z produkcyami wokalnymi, ale i z przedstawieniami dramatycznemi.

Ogromne powodzenie zyskały jego tournées po Danii i Holandyi, odbyte w towarzystwie artystów Komedyi francuskiej, przedstawiających: „Cyrulika Sewilskiego" i „Wesele Figara".

Wykonanie każdej z tych komedyi poprzedziła konferencja pana Delbost o ich autorze, genezie, znaczeniu literackiem, społecznem i politycznem.

Posłuchajmy co pisze o występie jego w „Collegio Romano" w Rzymie „La Tribuna":

— „Na konferencję, która się odbyła dziś w „Collegio Romano" przybyła liczna elegancka publiczność. Przybyła również królowa Małgorzata w towarzystwie markizy Vilamarina. Pan René Delbost mówił o „Pieśni ludowej francuskiej", zajmując żywo audytorjum przez dowcip z jakim umiał oddać każdą piosenkę, wybrawszy z nadzwyczajnym talentem krytycznym najsławniejsze z pośród pieśni satyrycznych i politycznych. Oklaskiwano go niezwykle żywo po każdym utworze, w którym wystąpował jaka znakomity pianista i deklamator.

Z pomiędzy pieśni, które najbardziej zajęły audytorjum należy wymienić utwory Dupont'a, Catulle Mendes'a i Bruneau'a. Królowa Małgorzata w długiej rozmowie z konferensistą wyraziła mu swe uznanie".

Spodziewamy się, że i inteligencja krakowska nie ominie nadarzającej się sposobności posłyszenia pięknych pieśni ludowych francuskich, a poznawszy sympatycznego prelegenta pospieszy na jego drugą konferencję p. t. „La foire et la scène au theatre", która się odbędzie także w Kole art. literackiem dnia 16 b. m. o godz. 8 wieczór.

ooo0ooo

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Poniedziałek: Teatr zamknięty.

Wtorek: „Zgodność i przekora" kom. w 1 akcie Al. hr. Fredry „Romantyczni" kom. w 3-ch akt. Edm. Rostand'a (występ p. M. Przybyłko).

Środa: „Czajka" kom. w 4-ch akt. A. Czechowa (ceny popularne).

Czwartek: „Cierpki owoc" kom. w 3-ch akt. R. Bracco.

Piątek: „Harde dusze" sztuka w 5-ciu akt. według powieści E. Orzeszkowej, Z. Sarneckiego (wyst. p. M. Przybyłko).

Sobota: „Świecznik" kom. w 3-ch akt. Alfreda de Musset (nowość) występ p. M. Przybyłko.

Niedziela: o godz. 3 ej „Marnotrawny ojciec" kom. w 4 ch akt. Ber. Shaw'a (ceny zniżone do połowy).

O godz. 7-ej „Rycerze północy" dram. w 4-ch akt. H. Ibsena.

Poniedziałek: „Wiele hałasu o nic" kom. w 5 akt. W. Szekspira.

Kronika lwowska. (Koresp. własna.)

W obronie polskiego uniwersytetu. W niedzielę odbył się we Lwowie w sali Tow. pedagogicznego wiec techników, zwołany przez młodzież narodową. Przewodniczył p. Brzostowski, referował p. Kucharski. Uchwalono rezolucyę, w której młodzież technicka solidaryzuje się z polską młodzieżą uniwersytecką i protestuje przeciwko postawie młodzieży socyalistycznej.

Podczas wiecu, gromadka socyalistów usiłowała zakłócić obrady. Burzycieli wyrzucono z sali, poczem sformował się pochód, który wyruszył przed gmach politechniki, gdzie wygłoszono kilka mów. Do dwutysięcznego tłumu przemówił w gorących słowach przewodniczący „Czytelni akademickiej" p. Widomski, kończąc swoje przemówienie zapewnieniem: „jeśli tamci grożą nam, że po trupach zdobędą nasz uniwersytet, to my trupami go obronimy.

Zahuczały gromkie, długotrwające oklaski, zahuczały okrzyki: „Niech żyje polski uniwersytet", „niech żyje senat!" „niech żyje polska politechnika!" „precz z hajdamaczyzną!" „niech żyje lud roboczy!" „niech żyje zjednoczone polskie społeczeństwo!"

Zabrzmiał „Chorał". Manifestacya była skończona.

Telegramy.

Bar. Beck o zajściach lwowskich.

Wiedeń. (B. kor.) W sobotę zjawiła się u prezydenta ministrów br. Becka deputacja lwowskiego uniwersytetu, złożona z profesorów dr, Chlamtacza, dr. Gluzińskiego, dr. Starzyńskiego, dr. Tilla i dr. Twardowskiego, aby go poinformować o ostatnich zajściach na uniwersytecie i wręczyć mu memorjał o lwowskim uniwersytecie.

Prezydent ministrów wystosował do profesorów gorący apel, aby ze swojej strony wpływali na studentów obu narodowości w duchu uspakajającym. Prezydent ministrów potępia zasadę wykroczenia i prosi kolegjum profesorów, aby studentów niepozostawili w wątpliwości, że nielegalne środki najmniej nadają się do przeprowadzenia i uwzględnienia jakichkolwiek życzeń u rządu.

Rząd uznaje polski charakter uniwersytetu i nie ma zamiaru naruszania go, a tem mniej, że kulturalnym potrzebom studentów ruskich w ramach istniejących ustaw dostatecznie można uczynić zadość.

Wiec socyalno chrześciański.

Wiedeń. „Corr. Austria" donosi że przy udziale zastępców z wszystkich stron Austryi, odbył się wczoraj pierwszy państwowy wiec chrześć socyalny. Przybyli nam marzsałek kraju ks. Lichtenstein i liczni posłowie. Ks. Liechtensteiń zagaił wiec i wezwał do łącznej akcyi wszystkich chrześć-społecznych przeciw socyalnej demokracyi. Wiceburmistrz Neumayer powitał wiec imieniem dr. Luegera, poczem wygłosił Gessmann referat o ogólnej politycznej sytuacyi i przedstawił program wyborczy partyi, zaś inni posłowie omówili kwestyę włościańską, handlu przemysłu i rękodzieła.

Burzliwe zgromadzenie.

Wiedeń. Jedna z lokalnych korespondencyi donosi, że wczoraj odbyło się zgromadzenie pomocników handlowych celem zajęcia stanowiska wobec nowej ustawy o prywatnem ubezpieczeniu Podczas wywodów mowcy niem. narodowego za ustawą przyszło do burzliwych scen, tak że zastępca rządu musiał zgromadzenie rozwiązać. Na ulicy powtórzyły się sceny burzliwe, policya jednak rozproszyła zebranych.

Polacy i prezydjum Dumy.

Petersburg Kadeci mieli zamiar stanowisko jednego z podsekretarzy oddać polakowi. Koło polskie jednak nie przyjęło tej propozycyi, zgodnie z swojem postanowieniem niebrania udziału w prezydjum Dumy.

Socjalni demokraci w Dumie.

Petersburg. Taktyka socjalnych demokratów w Dumie, którzy odmówili wspólnej pracy nietylko z kadetami, ale nawet z blokiem lewicy, która to taktyka wywołała na ostatniem posiedzeniu Dumy protest całej opozycji, opiera się na dążeniu do nieporozumienia i na tem, aby skrajnością żądań zmusić kadetów do przyłączenia się do prawicy by w ten sposób przeszkodzić nawiązującym się stosunkom pomiędzy kadetami a blokiem lewicy.

Występując z inicjatywą w sprawie amnestji i zniesienia kary śmierci socjalni demokr. starali się przeciągnąć na swoją stronę rewolucjonistyczne warstwy ludności, dowodząc tem, że jedynie oni są naprawdę „lewymi", zaś grupa pracy i socjalni rewolucjoniści są tylko „małymi burżujami".

Z Dumy.

Petersburg. 9-go marca. Wybrano pięciu podsekretarzy. Uspienskij socjalny rewolucjonista, 355 głosami przeciw 105; Charlamow kadet, 360 przeciw 96; Kartaszew, sympatyk z socjalnymi demokratami, 356 przeciw 105; Sałtykow socjalny demokrata, 317 przeciw 141; Makriudow, kadet, 359 przeciw 99. Z pośród innych kandydatów, których balotowano, książe Kurakin, październikowiec otrzymał głosów 181 przeciw 227, Iwaszczenko, październikowiec, 90 przeciw 368.

Petersburg. 9-go marca. Pełnomocnicy frakcji parlamentarnej kadetów: Struwe i Teodorow, byli dziś w sprawie duchownego Petrowa, wybranego na posła petersburskiego, u metropolity Antonjusza, który rzekł im, że wyroku sądowego zmienić nie może i interwencji o uwolnienie Petrowa do synodu nie wniesie. Frakcja postanowiła zwrócić się z analogicznym żądaniem do oberprokuratora synodu, Izwolskiego.

Petersburg. 9-go marca. Usiłowania socjalnych demokratów, którzy chcieli samoistnie poruszyć w Dumie od swego imienia kwestję amnestji, udaremnił Gołowin. Po sprawdzeniu mandatów poselskich w posiedzeniach Dumy nastąpi przerwa, podczas której grupy zajmą się sprawdzaniem protestów.

Następnie na pierwszem posiedzeniu po przerwie udzielony będz egłos Stołypinowi, który złoży swoja deklaracyę ministerjalną.

Petersburg 9-go marca. „Riecz" pisze: Wyjaśniło się przy wyborach do prezydjum iż większość opozycyjna w Dumie stanowi 350 głosów. Jeżeli liczyć, że kadeci z grupą posłów polskich mają razem 150 głosów, to wówczas od podziału pozostałych 200 głosów zależy dalsza działalność Dumy. Pismo to usilnie namawia do Związku z kadetami grupy pracy, socjalnych rewolucjonistów i socjalistów narodowych, z któremi socjalni demokraci nie chcą mieć nic wspólnego.

Niepokoje w Rosji.

Petersburg. Naczelnik miasta zawiadamia, że wkroczy w razie dalszego trwania niepokojów na uniwersytecie.

Bandytyzm w Rosji.

Moskwa Przy wrotach kaluskich na artelszczyka fabryki Bromleya, który wiózł około 25.000 rb. z banku, napadli bandyci i zrabowali mu 7,500 rb. Drugi worek z pieniędzmi pozostał w sankach. Jednego z bandytów ujęto.

Napad bandycki w Warszawie.

Warszawa. W sobotę, o godzinie 2-ej po południu, gdy inkasent firmy Krausego, szedł przez ogród Krasińskich, w pobliżu bramy od Nalewek otoczyło go 3 bandytów, z których dwaj obezwładnili go, grożąc rewolwerami, a trzeci rozpiął mu kamizelkę i wyjął z pod niej 96 rubli poczem rozbiegli się po ogrodzie.

Dość liczni przechodnie, świadkowie rabunku pierzchnęli w popłochu.

Wojskowe rozruchy.

Paryż. W szpitalu wojskowym na wysepce koło Toulonu przyszło do bójki między żołnie zami kol njalnymi, przyczem znaczniejsza liczba żołnierzy została pokaleczoną. Dopiero artylerzyści przywrócili porządek.

Koniec strejku.

Paryż, Robotnicy elektrowni wczoraj popołudniu pracowali.

ooo0ooo

Nr ins. 11.

HALA LICYTACYJNA

c. k. Sądu powiatowego cywilnego w Krakowie, Św. Jana 3.

Sobota, dnia 13 marca 1907 o godz. 9 i w dniach następnych będą sprzedane:

Obuwie męskie i damskie, barchan, kanafas, płótna, szafa, stół, obraz, maszyna do szycia, kapa na łóżko, suknia koloru popielatego.

Kraków, dnia 11-go marca 1907 roku.

Bliższe szczegóły na tablicach, w hali umieszczonych.

HALA RYBNA

w Krakowie, na Małym Rynku.

Poleca na bieżący tydzień i wysyła pocztą lub koleją na prowincyę po najniższych cenach za zaliczką:

Ryby morskie, jak **Łupacze** drobne i wielkie.

Kabliony, Łososie i Okunie morskie.
Flądерki do smażenia, **Ozorowce** (Rothzungen).
Szołdry (Heilbut) i na części, **Turboty** (Steinbut) i **Starniew** (prawdziwe Soles.

Ryby rzeczne, jak **Szczupaki** i **Karpie** żywe.

Szczupaki świezo zamrażane, po K. 1·80—2.— za kg.
Sandacze „ „ „ „ 2.—do 2.40 za kg.
Łososie różowe (3—6 kg. sztuka) po K. 4.— za kg.
Wyzinę rosyjską na części po K. 2.— za kg.
Kawior jesiotrowy, białuży i carski w puszeczkach od $^1/_{16}$ do kg. po cenach za $^1/_2$ kg. K. 12.—, K. 16.—, 24.— i 28.—.
Majonezy gotowe, przewyborne, w słoikach, po K. 1.60 i 3.—.
Ser litewski prawdziwy, przewyborny i pikantny, za kg. K. 3.20.
Sygi rosyjskie, wędzone, Biklingi, Szproty, Łososiośledzie wędzone, Łosoś rzeczny różowy, wędzony, dkg. tylko 6 hal.
Marynaty i **Konserwy** z ryb w największym wyborze, pierwszej tylko jakości i najtaniej. Sledzie bałtyckie po 16 hal. sztuka.

Szczegółowe cenniki wysyłam na żądanie gratis i franko.

- - - USTAWA - - -

Nowej Reformy wyborczej

do nabycia w SEKRETARYACIE POL. CENTRUM LUD. Kraków św. Krzyża 7.

Na wiosnę 1907

polecamy nasiona leśne — flance leśne na żywopłoty

drzewa owocowe

Produkcya nasion i szkółki leśne i owocowe

Zassów pod Czarną.

Cennik illustrowany opłatnie i odwrotnie. [289

Rządowo uprawniona

Fabryka wód miner. sztucznych i specjaln. leczniczych

pod firmą

R. RZĄCA I CHMURSKI

w Krakowie, ulica św. Gertrudy, l. 6.
wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. lekarskiego krak., polecone przez toż Towarzystwo 3200

WODY MINERALNE SZTUCZNE

odpowiadające składem chemicznym wodom:

Bilińskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Homburg, Kissingen,

tudzież specyalne lecznicze ja: litową, bromową, jodopą, żelazistą, kwaśną oraz inne wody mineralue z przepisu prof. **Jaworskiego.** Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach cenniki na żądanie darmo.

Nowości otrzymane na skład główny poleca

Księgarnia Spółki Wydawniczej Polskiej w Krakowie

(Rachunek w c. k. Urzędzie poczt. kasy oszczędności l. 69057). — Telef. l. 629.

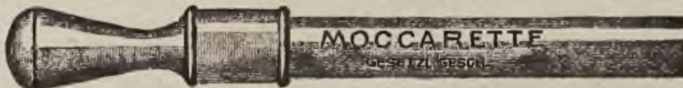
Benedyktowicz L. Rodowód secesyi w malarstwie i rzeźbie. Jej kwiaty i owoce na naszej grzędzie . . . . 1.—
Bratkowski S. Najśw. Sakrament w życiu św. Stanisława K. . —.50
Byszewski S. Jak pojmują wychowanie Anglicy . . . . —.60
Chłapowski F. Życie i prace ks. Rogalińskiego Cz. II. . . . 2.—
poprzednio wydana Cz. I. . 2.50
Chodyński H. Sejmiki ziem ruskich w wieku XV. . . . 3.—
Fierich F. X. Nauka o sądach cywilnych i procedura cywilna. Tom II.: Prawo procesowe cywilne. Część I: Nauka o stronach i zastępcach . . . . . . 5.—
Gargas Z. Stowarzyszenia spożywcze w Galicyi . . . . 2.—
Górski F. Pisma zbiorowe. Rozprawy i artkuły społ. i roln. 5.—
Jachimecki Z. W. Mozart. W 150 rocz. urodzin. Z portretem. 2.40
Kozicki W. Św. Sebastyan. Studyum porównawcze z dziej. sztuki włoskiej. Z 28 illustr. . . 5.—
Koźmian St. Podróże i polityka. Wyd. II w dwu tomach . 10.—
Lednicki A. Mowy polityczne I Przed zwołaniem Dumy. (Konstancin. Ludwerowo. Moskwa. Petersburg. Warszawa. Kraków. Zakopane.) . . . . 3.—
Lieder-Roliez W. Pieśni niepodległe . . . . —.80
Łubieński F. Do Monako. Powieść II tomy . . . . . 6.—
Milewski J. i W. Czerkawski. Polityka ekonomiczna. Dwa tomy . . . . 16.—
W oprawie płóciennej . . 19.—
Morawski F. Z zachodnich kresów Szkice i rozpatrywania . . 5.—
Smólski G: Ze zbioru podań, opowieści i baśni kaszubskich 2.—
Sofokles, Elektra. Przedłożył K. Morawski 1.20
Starowieyski F. Z dziejów Stolicy św. za pontyfikatów Leona XII i Pjusa VIII (1823 1830) . . 5.—
Stasiak L. Gadzina. Powieść pruska . . . . 2.—
Stasiak L. Trzecie humoreski 2.—
Szpaderski J. Homilie i nauki niedzielne. Cztery tomy . . . 8.—
Tarnowski St. Historya literatury polskiej. Tomu VI. część I. (Wiek XIX 1850- 1863) . . 4.—
Teka grona konserwatorów Galicyi zachodniej. Tom II. Z 228 ilustracyami, 4 światłodrukami i 3 tablicami w hieliograwurze 20.—
Wybór anegdot. Zawierający przeszło 3600 najlepszych pouczających anegdot, dowcipów, pieśni i wierszy o kobietach, sądziach, lekarzach, z życia duchownych, wojskowych, sutdentów i. t. d. Wydanie II. 3.20
Zamoyski A. Moje przeprawy. Dwa tomy . . . . 6.—
Zbiór pieśni kościelnych. ludu polsk. dla użytku parafian —.12
Ze sztuki polskiej Sokołowski, Jan Matejko, Górski. P lsk. sztuka sztuka współczesna (1887-1898) 1.20
Zoll F. Hist. prawod. rzym. Cz. II. Hist. źródeł prawa pryw. . . 3.—
Zoll F. Pandekta. Tom I . . 12.—
Zubrzycki J. Zwięzła hist. szt. od najpierw. jej zaczątków po czasy najnowsze. Z 107 ryc. w tekście 5.—
W oprawie płóciennej . . . 6.—

STANISŁAW ZAŁĘSKI

JEZUICI W POLSCE

Tom V Jezuici w Polsce porozbiorowej (1773—1905). — Dwie części z mapą Koron 15.— Z przesyłkę pocztową Koron 15.80.

Do nabycia za pośrednict. każdej księgarni. Odwr. wysyła Spółka Wyd. Polska w Krakowie.



Nowość! MOCCARETTE' w formie papierosa, niezawodny środek celem odzwyczajenia się od palenia. **Reim i Spółka, Kraków.**

Ogłoszenie konkursu.

Towarzystwo rolnicze okręgowe, oraz Rolnicza Spółka magazynowa w Bochni ogłaszają niniejszem konkurs **na posadę sekretarza Towarzystwa rolniczego i kierownika magazynu Spółki z płacą roczną 2000 kor. i 400 kor.** na koszta podróży oraz z wolnem kawalerskiem pomieszkaniem.

Wnioski uzyskania posady:
1) Nieprzekraczalny 40 rok życia w dowód czego należy przedłożyć metrykę;
2) Swiadectwo z ukończonej wyższej lub średniej Szkoły rolniczej;
3) Dowód samoistnego prowadzenia i zamykania rachunków;
4) Swiadectwa z dotychczasowego zajęcia.

Podania wnosić należy do Biura Towarzystwa rolniczego przy Radzie powiat. w Bochni.

MASŁO

codziennie świeże, smaczne i tłuste, $4^1/_2$ klg. netto za 10 k. 60 h. wysyła opłatnie za zaliczką. **F. Nagel, Jasienica.** Posyłki kolejowe stosunkowo tanicj. 580

Specyały węgierskie.

1	faska	bryndzy	najlepszej	7.—	K.
1	„	„	majowej	6.—	„
1	„	„	ostrej	4.50	„
1	„	5 kg.	masła świeżego	8.—	„
1	Paczka	5 kg.	Szynek	9.—	„
1	„	5 „	Smalcu	8.—	„
1	„	5 „	słoniny	7.—	„
1	„	5 „	słoniny paprykow.	8.—	„
1	„	5 „	kiełbas	8.80	„
1	„	5 „	sera szw.	9.—	„
1	„	5 „	śliwek bosn.	2.40	„
1	faska	5 „	powidła	2.60	„

Kawa, Herbata, Cognac i Wina poleca po zniżonych cenach dom tow. **Kiefer Leó, Kesmark** (Węgry).

Wystarczy raz uczynić próbę, aby przekonać się o znakomitym gatunku własnego wyrobu

PŁÓCIENNIKÓW (PŁÓCIEN i WEB)

na koszule.

prześcieradła bez szwu, ręczników, obrosów, chustek, dym itd.

Kto raz spróbował, ten został stałym moim odbiorcą.

Polecam również bardzo tanie znakomite materje na ubrania dziecinne i meskie bawełniane i półwełniane.

Cenniki i próbki wysyłam darmo i opłatnie.

Upraszam adresować tylko:

MIECZYSŁAW GONET
w Korczynie. Op. loco. [185

Ogłoszenie! [271

Wina do Mszy św. dostać można u **ks. Petra Krawec** w **Hanuszowcach** p. loco **Szepes megye Węgry.**
Stołowe białe a 46, 50, 60, 70, 80 hal. liter.
Czerwone od 70 h. wyżej.
Tokaj samorodner a 1, 1.50, 1.60, 2 kor.
Tokaj słodki (ausbruch) a 4, 5, 6 kor. litr.

Ręczą za prawdziwość wina tego: ks. Jan Kwiatkiewicz z Sromowic i ks. Antoni Łętkowski z Krościenka.

Organomistrz

Wojciech Rytko w Lipniku No. 160 przy Bielsku i Białej. Wykonywa nowe **organy, füssharmonie** oraz uskutecznia naprawę tych instrumentów po bajecznie niskich cenach.

Poleca swe usługi Wieleb. urzędom parafialnym i komitetom kościelnym ich łaskawej pamięci. [211

Czyste prawdziwe WINA WĘGIERSKIE przeważnie z własnych winnic są zawsze w jednakowej dobroci tanio w magazynie

JULIUSZA GROSSEGO
w Krakowie Rynek 34.

JEDYNA W KRAJU

FABRYKA PAS[...]
maszynowych

Ignacego Wurm[...]

w Krakowie, ul. Kanonicza l. 18

Zakład artystyczn[...] kamieniarski

Józefa Kuleszy

naprzeciw cmentarz[...] w Krakowie posia[...] wielki wyb. got. pom[...] z piask., granitu i ma[...] muru. Podejmuje s[...] wykon. grobowc[...] miejscu i na prow[...]

Od 40 lat znana **herb[...] z rączką** jest zawsze dosko[...] i świeża Herbata Ceylon Da[...] po K. **1.30** za $^1/_4$ funt. Her[...] Ceylon Gonar po 1.70 za $^1/_4$ fun[...] są wyborne gatunki w Magazyn[...] **Juliusza Grossego w Krakowie, Rynek 3[...]**

Maszyny

do szycia

Singera łódkowa zł. 25.—
Pierścieniowa 38.—
Central Bobbin 47.50

Tysiące uznań.

Z wszystkiemi przyrządami; 5 letnia gwarancya za przysłaniem pieniędzy lub zaliczką
I. Wiener Nähmaschinen Spezial-Versandhaus 2493 10

Adolf Reimann
WIEN XII.
Margarethengürtel 33,

Apteka w **Rawie** przyjmie

magistra

z pięcioleciem (religia rzymsko-k[...] tolicka). Płaca miesięczna 240 ko[...] i mieszkanie. [2[...]

Młody pomocnik

z działu korzennego, oraz stars[...] **praktykant** potrzebni zaraz [...] handlu **Jakóba Piekły** w Podgórz[...] Przyjęci będą tylko dobrze polecen[...]

Czeladnik masars[...]

zdolny znajdzie od 15 [...] br. stałą pracę u Anton[...] **Kasztelnika** masarza w Ży[...]

Skrzypków

dobrych kilku również **klarnecist[...]** znajdzie umieszczenie przy muzy[...] c. k. salinarnej w Wieliczce, p[...] czątkowa płaca 80 koron, deput[...] węgli i soli. Zgłoszenia do kap[...] mistrza. [2[...]

Handel **Stanisława Giżyń[...] skiego w Tarnobrzegu** poszu[...] kuje zaraz [2[...]

pomocnika i praktykanta

Kto dostarczy dla saskiej fabryk[...] szkła

młodych robotników

od 14 do 16 lat, do lekkiego i st[...] łego zatrudnienia. Wysoka zapłat[...] i zwrot kosztów podróży zostan[...] przyznane. Łask. zgłoszenia po[...] l. 296 do Adm. „Gł. Nar.“ [2[...]

Poszukuje się

pomocnicy pocztowej

zaraz pod przystępnemi warunkam[...] Zgłoszenia do Administracyi „Głos[...] Narodu“. (2[...]

Fortepian

krótki, w dobrym stanie do sprz[...] dania za przystępną cenę. Wia[...] w Adm. „Gł. Nar.“ [2[...]

Do sprzedania 2 realnoś[...]

w powiecie chrzanowskim, we [...] Zagórze, pół mili od stacyi [...]

Dom pół-murowa[...]

i pół-drewniany (parterowy) [...] morga pola ornego dobrego, drugi **domek murowa[...]** z ogrodem $1^1/_4$ morg. zasadzo[...] drzewami owocowemi bardzo dob[...] się rentujący, za bardzo przystępn[...] cenę, razem lub każda realność o[...] bno z wolnej ręki do sprzedania.

Wiadomość w Zagórzu l. 33, al[...] Franc. Habbina w Pietwałdzie, Zin[...] farben-fabrik, bei Orlau S. A.

Błaga o litość

staruszka, 80 lat licząca, wdowa [...] weteranie z r. 1831, mająca przy s[...] bie nieuleczalnie chorą córkę, o wsp[...] możenie jakim kolwiek datkiem. [...] skawe datki na ten cel przym[...] Adm. „Głosu Narodu“

Wydawca i redaktor odpowiedzialny Dr. Antoni Beaupre. W drukarni „Głosu Narodu“ pod zarządem St. Tomaszewskiego w Krakowie.